

Drzewko za makulaturę dostaniesz w Kolibkach

Coraz większymi krokami zbliża się nasza coroczna akcja, w ramach której za każde pięć kilogramów dostarczonej makulatury wydawać będziemy sadzonki drzew - pisze **Marcin Lange**

Dzień Ziemi to chwila, gdy ludzie na całym świecie uświadamiają sobie, że trzeba dbać o środowisko. Choć w większości krajów obchodzony jest 20 marca, w równonoc wiosenną, w Polsce to ekologiczne święto przypada 22 kwietnia.

I właśnie z tej okazji, już po raz czwarty, „Dziennik Bałtycki” wraz z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Gdańsku, International Paper sp. z o.o., Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Gdańskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej sp. z o.o. oraz magistratami Gdańska i Gdyni organizuje akcję „Drzewko za makulaturę”. W jej ramach za każde pięć kilogramów niepotrzebnego papieru, do którego dołączycie Państwo specjalny kupon drukowany na naszych łamach, wydawać będziemy sadzonki drzew. Przed rokiem były to m. in. brzozy, jarzębiny, świerki,

lipy, kasztanowce, dęby, sosny, kaliny, modrzewie i świerki. Oczywiście każdy będzie mógł wybrać takie, jakie sobie życzy.

Gdynia akcja „Drzewko za makulaturę” odbędzie się w niedzielę, 17 kwietnia w Kolibkach. Połączona będzie za specjalnym ekologicznym festynem. Impreza mieć będzie charakter rodzinny, ale do udziału w niej zapraszamy szkoły, przedszkola i różnego typu instytucje. Przygotowaliśmy moc atrakcji - na najmłodszych czekają specjalne konkursy i zabawy: dostępna będzie m.in. ściana wspinaczkowa i bezpłatne przejażdżki konne. Ci, którzy przygotowują najciekawsze prace o tematyce ekologicznej, zostaną uhonorowani nagrodami. Specjalny konkurs przygotowaliśmy także dla szkół. Klasa, która dostarczy najwięcej makulatury, w nagrodę zaproszona zostanie do zwiedzenia naszej drukarni.

Oprócz tego będzie także stanowisko „Dziennika Bałty-

ckiego”, na którym będzie można nabyć gazetę z kuponem niezbędnym do otrzymania drzewka.

Przed rokiem w Gdyni udało się zebrać blisko osiem ton makulatury. A to oznacza, że gdynianie zasadzili około dwóch tysięcy sadzonek. Zebrany w ten sposób niepotrzebny papier pozwolił też uchronić przed wycinką około 120 60-letnich sosen. A taka liczba drzew zapewni tlen dla prawie czterystu osób.

To jednak nie wszystko. Dzięki temu, że drzewa nie są ścinane, ogranicza się zużycie energii i wody, a co za tym idzie - także emisję zanieczyszczeń powietrza.

Wierzmy, że w tym roku uda się ten wynik poprawić. Trzeba jednak pamiętać, że nie każdy rodzaj papieru nadaje się do ponownego przerobu. Dotyczy to chociażby kartonowych opakowań po napojach czy też papieru kredowego.

Magdalena Sapkowska



35 tys. saszetek z nasionkami dla naszych Czytelników pakują podopieczni Fundacji „Sprawni Inaczej”

FOT. GRZEGORZ MEHRING

ZAPRASZAMY TAKŻE DO GDAŃSKA

Ekologiczny festyn w Gdańsku potrwa aż dwa dni.

Impreza odbędzie się w piątek, 15 kwietnia i sobotę, 16 kwietnia, na Targu Rybnym. Gdyby ktoś miał więcej makulatury niż kuponów, „Dziennik Bałtycki” z dodatkowymi kuponami będzie mógł kupić na miejscu. Wymiana drzewek na makulaturę nie będzie jedyną atrakcją obchodów Dnia Ziemi. Nie zabraknie koncertów i poka-

zów ekologicznych, prezentacji i konkursów. W piątek odbędzie się interaktywna lekcja ekologii. W sobotę papier na drzewko wymieni prezydent Gdańska Paweł Adamowicz.

W sobotę na Targu Rybnym rozpoczyna się także Jarmark Europejski, na którym będzie można spróbować specjałów kulinarnych z różnych regionów naszego kontynentu. Jak

przystało na obchody Dnia Ziemi, prym wieść będzie żywność ekologiczna.

Żeby zieleni było jak najwięcej, w sobotę do ekologicznego dodatku do „Dziennika Bałtyckiego” dołączymy nasiona kilkunastu rodzajów kwiatów. Gdański Urząd Miejski przekazał nam 35 tys. saszetek z nasionkami, które pakowane są przez podopiecznych Fundacji „Sprawni Inaczej”.

ZIELENI W GDAŃSKU JEST NAWET WIĘCEJ NIŻ ZALECA UNIA

Rozmowa z **Maciejem Lorkiem**, dyrektorem Wydziału Środowiska Urzędu Miejskiego w Gdańsku



Gdańszczanie mają chyba szczęście, bo żyją w zielonym mieście...

Nawet bardzo. Na jednego mieszkańca Gdańska przypada 131 m kw. zieleni. Gdyby odjąć od tego Trójmiejski Park Krajobrazowy, zostałoby 30 metrów. Unia Europejska zaleca, żeby ten wskaźnik wynosił 28 m kw. zieleni na mieszkańca, jesteśmy więc ponad normą unijną.

Gdańsk to najzieleńsze miasto w Polsce?

Zajmuje drugie miejsce. Wyżej, co ciekawe, uplasowały się Katowice. To w rzeczywistości niezbyt zielone miasto otoczone jest bowiem lasami, które znajdują się w jego granicach administracyjnych. Katowice nie chcą podać wskaźnika zieleni bez uwzględnienia tych lasów.

Drzew może być jeszcze więcej, bo za makulaturę można dostać sadzonki. A jakie są inne korzyści ze zbierania papieru?

Wycinane jest mniej drzew, bo makulaturę można przetwa-

rzać na papier. Dzięki zbieraniu makulatury składowane jest też mniej odpadów. Papier, który mógłby być jeszcze wykorzystywany, niepotrzebnie zapełnia składowiska.

Składowanych śmieci jest za dużo?

Tak. Staramy się ograniczać ich ilość przez system podziału odpadów na mokre i suche. A odpadów mokrych na wysypisko wyrzucać nie można, przeznaczają się je więc do kompostowania. Na razie śmieci dzieli 20 proc. gdańszczan, ale system ma objąć wszystkich mieszkańców.

Magdalena Sapkowska

PROMOCJA

DRZEWKO ZA MAKULATURĘ

za 5 kg **dostaniesz**

+ kupon

Partnerzy akcji:

Współorganizatorzy:

Wielka akcja ekologiczna DZIEŃ ZIEMI

za 5 kg **dostaniesz**

+ kupon

Partnerzy akcji:

Współorganizatorzy:

Gdynia, 17 kwietnia: Park Kolibki, od godz. 10 do 17. Wiele atrakcji dla najmłodszych - zapraszamy!

Ten kupon uprawnia do wyjątku DRZEWKO ZA MAKULATURĘ